

CO POD LASEM PISZCZY

Biuletyn informacyjny parafii
św. Maksymiliana Marii Kolbe

GRUDZIEŃ 2022
STYCZEŃ 2023



Idziemy ku Światłości

KIEDY?

Najbardziej pewną rzeczą, jaką wiemy o powtórnym przyjściu Chrystusa i „końcu świata”, jest to, że nie wiemy zupełnie, kiedy nastąpi.

Grudzień – poprzez adwent i święta Bożego Narodzenia – nastraja nas do wspomniania pierwszego przyjścia Chrystusa, zwłaszcza Jego narodzin i dzieciństwa. Ale w pierwszej części adwentu silnie obecny jest też wątek oczekiwania na powtórne przyjście Pana na końcu czasów. Czytania mszalne tych pierwszych adwentowych dni są właściwie jednym wielkim wezwaniem do przygotowania się, czuwania i gotowości. Warto więc w tym kontekście odświeżyć sobie świadomość tego, na co właściwie – dzięki Bożemu objawieniu – mamy nadzieję.

Najlepszym punktem wyjścia będzie dla nas to, co stanowiło właściwie najważniejszy temat nauczania Jezusa: idea „Królestwa Bożego”. Czytając ewangelie, często będziemy trafiać na wyrażenie „Królestwo Boże” albo „Królestwo Niebieskie”. Na przykład najważniejsze przypowieści Jezusa zaczynają się od wstępu: „Z Królestwem Bożym jest jak z...”. I to właśnie przypowieści dają nam najwięcej wskazówek, czym owo Królestwo jest. Nie znajdziemy natomiast nigdzie definicji, jakiegoś ścisłego określenia. Przeciwnie – opisy są często paradoksalne, jakby Jezus

wyjaśniając, jednocześnie ukrywał, jakby Królestwo nie było czymś, co da się opisać, lecz raczej czymś, czego się doświadcza poprzez pójście za Jezusem, stanie się Jego uczniem i praktykowanie Jego nauki.

Jeden z najważniejszych paradoksów Królestwa Bożego wiąże się z czasem. Ono bowiem jednocześnie „jest”, jak i dopiero „zbliża się”, „nadchodzi” albo „nadejdzie”. Jasne jest, że w tych ludziach, którzy przyjmują nauczanie Jezusa, Królestwo już jest obecne, co najmniej na podobieństwo zacytowanego albo ziarenka, z którego będzie się dalej rozwijać. I jasne jest też, że pełnia tego Królestwa nastąpi dopiero w momencie powtórnego przyjścia Chrystusa, które w języku teologii nazywa się „paruzją”.

Najbardziej pewną rzeczą, jaką wiemy o paruzji, jest to, że nie wiemy zupełnie, kiedy nastąpi. Jezus mówi wręcz, że On sam nie zna tej godziny (por. Mk 13,32 – oczywiście dotyczy to ludzkiej wiedzy Jezusa, dostępnej dla Jego ludzkiej natury)! Wprawdzie w kilku miejscach ewangelii, naciskany przez uczniów, mówi o znakach zapowiadających czasy ostateczne, ale np. w Łk 21,9 dodaje natychmiast: „ale nie zaraz nastąpi koniec”. Znaki te zatem – a teologia nazywa je „prodromami” – niewiele w istocie są pomocne do ustalenia daty ponownego przyjścia Jezusa. Zwłaszcza, że większość z nich – jak kataklizmy naturalne czy wojny – zdarza się cyklicznie, prawie w każdym pokoleniu (jeśli dziś mamy wrażenie, że jest tego dużo, to

SĄD OSTATECZNY (FRAGMENT)/HANS MEMLING/MUZEUUM NARODOWE W GDŃSKU/WIKIMEDIA COMMONS



jest tak dzięki globalnemu przepływowi informacji: np. o wybuchu wulkanu na drugim końcu globu dowiadujemy się w kilka minut po wydarzeniu, a przecież kilkaset lat temu w Europie nawet nie wiedzieliśmy, że istnieje wyspa, na której ten wulkan jest). Po co zatem Jezus w ogóle o nich mówił? Wydaje się, że stanowią one część Jezusowego wzywania do nawrócenia i czuwania. Wprawdzie np. jakaś epidemia nie zapowiada bezpośrednio końca czasów, ale może nam posłużyć jako przypomnienie: „Nawróć się, bo właściwie każda Twoja chwila, to Twój ‘czas ostateczny’, który warto do końca wykorzystać!”.

Może zresztą chodzić o jeszcze jeden wątek, który w miarę upływu lat staje mi wyraźniej przed oczyma i silniej przemawia. Mianowicie właściwie każdy z wymienionych przez Jezusa znaków czasów

ostatecznych pociąga za sobą mnóstwo ludzkiej niedoli. O tych, którzy giną, zatroszczy się sam Bóg, lecz ci, którzy przeżywają wojny, zarazy czy katastrofy, często potrzebują pomocy. I tu dochodzimy do najbardziej chyba przejmującego fragmentu nauczania Jezusa o dniu ostatecznym. W ewangelii Mateusza (25, 31-46) odnajdujemy opis tego, jak będzie ów sąd wyglądał, jakie będą jego kryteria:

Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale i wszyscy aniołowie z Nim, wtedy zasiądzie na swoim tronie pełnym chwały. I zgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych ludzi od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów. Owce postawi po prawej, a kozły po swojej lewej stronie. Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: „Pójdźcie, błogosławieni



Ojca mojego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata! Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie”. Wówczas zapytają sprawiedliwi: „Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Ciebie? (...)

Król im odpowie: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co czyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili”.

Wtedy odezwie się i do tych po lewej stronie: „Idźcie precz ode Mnie, przeklęci, w ogień wieczny, przygotowany diabłu i jego aniołom! Bo byłem głodny, a nie daliście Mi jeść; byłem spragniony, a nie daliście Mi pić; (...) Wówczas zapytają i ci: „Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym albo spragnionym,

albo przybyszem, albo nagim, kiedy chorym albo w więzieniu, a nie usłużyliśmy Tobie?”

Wtedy odpowie im: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili”. I pójdą ci na mękę wieczną, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego».

Jeśli takie są kryteria sądu, to kataklizmy wymieniane przez Jezusa można zobaczyć jako przyczyny Jego przyjścia – tylko jeszcze nie w chwale, a ponownie w uniżeniu, poprzez potrzebujących. I gdybyśmy prze-gapili to właśnie przyjście, to nic by nam nie pomogło wyglądanie przez okno, czy już nie ma końca świata albo dodawanie kolejnego nakrycia przy wigilijnej wieczerzy.

Zamiast wpatrywać się w niebo, warto spojrzeć na próg swego domu, ku sąsiadowi, współpracownikowi itd. Bo może Jezus już tam jest. Już przyszedł...

Ks. GRZEGORZ STRZELCZYK

Podsumowanie



Ks. GRZEGORZ STRZELCZYK

Grudniowy zeszyt zachęca do podsumowań. A rok był taki, że sporo spraw warto przypomnieć. Gęsto było od wydarzeń. Mocno to będzie z mojej perspektywy pisane – takie farorzowe podsumowanie roku.

A zaczęło się niełatwo, bo wszedłem w rok 2022 sam, bez stałego współpracownika. Już samo ogarnianie parafii było wymagające, a do tego jeszcze popandemijne wznowienie formacji kandydatów do diakonatu stałego i praca w Fundacji Świętego Józefa z nowymi, trudnymi sprawami. W nowy rok weszliśmy z kolędą on-line, ale właściwie była ona już ostatnim akordem zaburzeń w funkcjonowaniu parafii – z miesiąca na miesiąc wracaliśmy do normalnego trybu życia wspólnoty. Nie przeszliśmy niestety „suchą nogą” pandemijnego kryzysu – do kościoła chodzi mniej o jakieś dwadzieścia procent ludzi.

W pierwszych miesiącach roku udało się budować naszą słoneczną elektrownię – od drugiego kwartału mamy własny prąd. I udało się to zrobić dosłownie w ostatniej chwili przed lawiną podwyżek cen energii. Ale to nie one były największym wstrząsem tego roku (choć cena węgla, który kupiliśmy jesienią, powalała). Był nim bez wątpienia wybuch wojny w Ukrainie. Zaczęła się w czwartek, a w niedzielę w południe na farę przyjechali pierwsi uchodźcy (ostatecznie osób, które przespały u nas choćby jedną noc, naliczyliśmy 119). Do niedzieli palmowej fara zamieniła się w... Właściwie nie wiem, jak to nazwać. Chyba najlepszym określeniem będzie „dom wspólnoty”, bo mnóstwo z Was się zaangażowało w pomoc. I wielu spędzało, jak w domu, na farze długie godziny, wspierając uchodźczyńnię. Muszę się przyznać, że to było doświadczenie wspólnoty parafialnej, o jakiej zawsze marzyłem: która pokazuje Ewangelię czynem...

A potem już było spokojniej. Przez wakacje pojawiła się pomoc w postaci ks. Krzysztofa Płonki, który był u nas tylko na wakacyjnym zastępstwie, ale dzięki temu mogłem odetchnąć – także samotnie w Alpach... Zaś po wakacjach dołączył ks. Łukasz Michoń jako rezydent – mogliśmy się zatem podzielić obowiązkami.

Jeszcze wiele można by wymieniać, ale już się nie zmieści. To jeszcze jedna radość – mamy chór parafialny! Może wystąpi już na Pasterce?



ARCHIWUM PARAFII

Moment uruchomienia słonecznej elektrowni

Każdy z nas jest piękny



Basia Marzec

Uwiecznianie chwili to jej specjalność. Zawsze z aparatem, zawsze uśmiechnięta. Basia Marzec od pokoleń fotografuje tyszan. Od paru lat – nieco intensywniej także życie naszej parafii. To dzięki niej mamy piękne zdjęcia w gazetce i ekspresowe fotorelacje na naszej parafialnej grupie na Facebooku.

Magdalena Kulus: Skąd się wzięła pasja fotografowania?

Basia Marzec: – Mój tata fotografował. Kiedyś ta fotografia była taka analogowa. A ja jestem Ślązaczka, taką od początku do końca,

z kim mogę, to godom. Wyrastałam w domu wielopokoleniowym. I ten tata był dla mnie wzorem. Fotografował amatorsko, ale dzięki temu mam super zdjęcia, jak na przykład moi rodzice byli młodzi. Tata robił wszystko rzetelnie, porządnie, jak prawdziwy Ślązok, był w tym fotografowaniu bardzo akuratywny. No i pewnego dnia wyliczył mi, co każda kobieta powinna umieć – w tym wyliczeniu znalazło się też robienie zdjęć. Ostatecznie jednak do mojej pracy przekonał go Wałęsa...
Robiłaś zdjęcia prezydentowi?

– Nawet zatańczyłam z nim walca w Promnicach! Zaprosił mnie do tańca, a ja go zapytałam, czy potrafi (śmiech). Twierdził,

że tak, więc zaryzykowaliśmy (śmiech). Lekkość w tańcu niesamowita. Dlatego, że fotografuję, to poznaję wielu ludzi, a ludzie są dla mnie najważniejsi. Absolutnie! Mam fajnych klientów. Chcę ich pokazywać szczęśliwymi, z rodziną. Fotografia umożliwia mi kontakt z różnymi osobami i osobowościami. Nie wiem, co bym robiła, jeśli nie zdjęcia. Fajnie robię kanapki, fajnie sprzątam, ale zdjęcia są najfajniejsze. Fajnie też zarządzam rodziną – organizuję eventy, catering (śmiech), więc jeśli nie zdjęcia, to pewnie zarządzanie. Lubię sprawiać radość moim bliskim, to Oni są dla mnie najważniejsi.

A komu jeszcze robiłaś zdjęcia spośród tych znanych osób?

– Przez jakiś czas współpracowałam z Promnicami i tam na przykład miałam okazję fotografować ekipę z „Ogniem

i mieczem”. Miałam nawet propozycje od różnych redakcji, by zabawić się w paparazzi, ale nie skorzystałam. Wielkim przeżyciem było dla mnie spotkanie z Szewachem Weissem, kiedy robiłam zdjęcia podczas „Dni kultury żydowskiej” na Śląsku. Zawsze mnie interesowało, jak to jest tak naprawdę u nich, u żydów. Co ciekawe, jak oni się modlą, to do jednego pomieszczenia wchodzi faceci, a kobiety są osobno – nie mogłam więc wszędzie wejść, ale był ze mną współpracownik i to on robił zdjęcia wśród mężczyzn. Moja praca daje mi jednak właśnie takie możliwości – poznanie czegoś nowego.

Miałas jakieś ekstremalne zlecenia?

– Fotografowałam Strefę z samolotu. Samolot okazał się takim „oblatywaczem”, a był październikowy wieczór. Guma do żucia, którą miałam w buzi, zamarzła. Lataliśmy



ZDJEŃCIA BASIA MARZEC

Basia Marzec z mężem Jerzym i wnukami: Wincentym, Maurycym i Matyldą



Basia Marzec z wnuczką Matyldą

dwie i pół godziny w tym luźnie. Ten samolot nie dawał poczucia bezpieczeństwa, a trzeba było robić zdjęcia. Niesamowite przeżycie i niestandardowy projekt fotograficzny.

A jacy są Twoi ulubieni modele do fotografowania?

– Oprócz klientów – moje wnuki! (uśmiech) Bardzo miło też wspominam projekt „Dojrzałe piękno”, w ramach którego fotografowałam piękną, dojrzałą kobietę – ciotkę Mirkę. Wyszły nam świetne portrety. To mi daje dużą satysfakcję w tej pracy – sprawianie radości innym, pokazywanie im, jak rewelacyjnie mogą wyglądać. Każdy z nas jest piękny. Ja właśnie uwieczniam to piękno, a nie potknięcia.

Fotografia to w Twojej rodzinie fach

przekazywany z pokolenia na pokolenie.

– Teraz już tak, bo moje córki też robią zdjęcia. My razem w tej fotografii wrostamy. Ja to się mam fajnie w życiu! (śmiej)

A jak to się stało, że zostałam naszą parafialną fotografką?

– Często fotografowałam nasz kościół w ramach komercyjnych zleceń i jeśli miałam jakieś dodatkowe zdjęcia, to wysyłałam je na przykład do gazetki. Czuję ten nasz kościół, wiem, gdzie jest jakie światło. Wszystko jest tam takie znane, moje. A później pojawił się w naszej parafii ksiądz Grzegorz i dał mi wolną rękę. Oczywiście czasami Proboszcz dzwoni, potwierdza, ale czuję się już bardziej swobodnie. Jeżeli nie mogę, to on robi zdjęcia. Ogólnie to bardzo lubię to zajęcie, bo tu

na Z wszyscy się znamy. Wzrusza mnie też to, że robię na przykład zdjęcia komunijne dzieciom, których rodziców też fotografowałam z tej okazji, gdy byli mali.

Jesteś tu kultowa.

– To lepiej brzmi niż stara! (śmiej)

A jaka była najbardziej wzruszająca chwila w fotografowaniu życia parafii?

– Zawsze bardzo mnie wzrusza przyjęcie komunii. Mam ciarki, bo chyba nikt oprócz księdza, który komunikuje, nie widzi tego wyrazu twarzy dziecka, a ja jestem bardzo blisko. Chrzest, bierzmowanie, komunie – to są zawsze piękne chwile.

Teraz, oprócz robienia zdjęć, będziesz mieć w parafii też inne obowiązki. Zostałaś koordynatorką projektu „Herbatka pod lasem”, czyli współtworzysz miejsce spotkań dla parafian.

– Tak, chcemy wykorzystać tę przestrzeń salkową, którą dysponujemy. Na Zecie nie ma miejsca, gdzie można wypić herbatę – poza tymi lokalizacjami nad jeziorem.

Projekt więc, stworzony przez Proboszcza, jest super. Na tę chwilę dbamy o to, by to wnętrze ocieplić, żeby było przyjemnie i estetycznie. Pomysłów na ożywienie życia parafii mam kilka, liczę, że uda mi się je zrealizować. Zachęcam też innych do włączenia się do tego projektu – bez wątpienia, by to miejsce funkcjonowało, potrzebujemy wolontariuszy, którzy będą pełnić dyżury. Na pewno wśród nas są parafianie, którzy zechcą się podzielić swoim czasem lub talentami. Szukam osób, które chciałyby tam poprowadzić warsztaty – na przykład florystki. Jest przestrzeń i teraz potrzebni są ludzie. Chcę, żeby tam było dużo serca, żeby był uśmiech, żeby każdemu też to dawało jakąś radość. Liczę również na to, że od czasu do czasu odwiedzi nas Proboszcz.

I upiecze karpatkę.

– Właśnie! Już zapraszam wszystkich na uroczyste otwarcie. Mam wewnętrzne przekonanie, że to będzie super miejsce, pełne ciepła i radości.

Rozmawiała MAGDALENA KULUS



Zdjęcia z sesji fotograficznej ciotki Mirki (Miroslawa Walter)

Czym jest Kościół Domowy?



ROMAN STRAUCHMAN

Krąg Domowego Kościoła przy parafii p.w. MM Kolbe

Domowy Kościół jest rodzinnym ruchem świeckich w Kościele, skupiającym małżeństwa sakramentalne działającym w ramach Ruchu Światło-Życie.

Przy parafii zawiązaliśmy jeden krąg Domowego Kościoła, skupiający obecnie cztery małżeństwa. Jedno z nich to Iwona i Roman Strauchman, którzy postanowili podzielić się swoim doświadczeniem Domowego Kościoła i opowiedzieć, jak to się w naszej parafii zaczęło. Formuła swobodnej rozmowy podkreśla rodzinny charakter relacji. Państwo Strauchman do rozmowy zaprosili małżeństwo odpowiedzialne w strukturze Domowego Kościoła za rejon Tychy Nowe – Krystynę i Janusza Stacha.

I&R: – Trzy lata temu byliśmy jako małżeństwo na etapie poszukiwania bliższej relacji z Panem Bogiem, szukaliśmy czegoś więcej. W parafii pojawił się nowy

Proboszcz – dość oryginalny, brodaty ksiądz oraz młody wikary. Przy okazji załatwiania spraw w kancelarii zagadaliśmy o naszych poszukiwaniach. Ksiądz Grzegorz powiedział, że pod opieką wikarego w naszej parafii formuje się krąg Domowego Kościoła. Do tego momentu ani ja, ani moja małżonka nie mieliśmy żadnego doświadczenia w Ruchu Światło-Życie, a o Domowym Kościele wiedziałem tylko, że jest... Postanowiliśmy sprawdzić, o co chodzi.

Po kilku dniach zostaliśmy zaproszeni na pierwsze spotkanie z Krysią i Januszem – małżeństwem z pobliskiej parafii, które zorganizowało pierwsze spotkanie nowo tworzącego się kręgu. Pamiętacie to spotkanie?

K&J: Tak, oczywiście. Było to spotkanie, na którym mogliśmy się po raz pierwszy poznać, wspólnie pomodlić i opowiedzieć Wam, czym jest Domowy Kościół. Dla nas osobiście powstanie nowego kręgu jest zawsze dużą radością. Sami wiemy, jak wiele nam to przynosi

dobra i cieszymy się, że są małżeństwa, które chcą skorzystać z tych dobrodziejstw.

I&R: Na tym pierwszym spotkaniu oprócz nas był ksiądz Bogusław (wikary), Marta i Mariusz, Sylwia i Krzysztof, Justyna i Kamil. W sumie pięć małżeństw i ksiądz. Zawsze tak jest?

K&J: Tak. Krąg powinien mieć od czterech do siedmiu małżeństw sakramentalnych, najlepiej z jednej parafii, jednak nie zawsze jest to możliwe. Ksiądz pełni rolę opiekuna i doradcy duchowego. Towarzyszy małżeństwom, ale też czuwa, abyśmy w naszych rozważaniach i rozmowach nie pobyliśmy, więc jego obecność bardzo pomaga. Wspólnota kręgu ma pomóc małżeństwu w głębszym przeżywaniu wiary i budowaniu silnej relacji małżeńskiej. Domowy Kościół daje nam do tego konkretne narzędzia zwane „zobowiązaniem”. Są to między innymi: modlitwa małżeńska, modlitwa rodzinna, czytanie Pisma Świętego. Nowo powstały krąg poznaje te narzędzia przez dwa lata, a po tym czasie małżeństwa decydują, czy pójść tą drogą dalej, czy odkrywają ją dla siebie. Jak Wy wspominaliście ten dwuletni okres?

I&R: W ciągu tych dwóch lat poznaliśmy się nawzajem jako małżeństwa kręgu. Zawiązały się pomiędzy nami bliższe więzi. Sprzyjała temu forma spotkań, która początkowo nas zaskoczyła: najpierw był czas na luźną rozmowę przy kawie i ciście, później krótka modlitwa – taka od serca, z własnymi intencjami. Następnie czytanie Pisma Świętego, a w ostatniej części rozmowa na konkretny temat związany z wiarą. Powiedzcie trochę więcej o zasadzie spotkań.

K&J: Każdy krąg spotyka się raz w miesiącu. Spotkanie składa się z trzech części. Każda z nich jest równie ważna. Zaczynamy oczywiście od rozmowy przy kawie

i ciście, podczas której dzielimy się, czym nasze małżeństwo żyło od ostatniego spotkania. W drugiej części czytamy i rozważamy wybrany fragment Pisma Świętego i wspólnie się modlimy. W tym czasie rozmawiamy również o realizacji zobowiązań, które przyjęliśmy i które realizowaliśmy na przestrzeni ostatniego miesiąca. Trzecia część jest częścią formacyjną, czyli zastanawianiem się nad konkretnym zagadnieniem dotyczącym naszej wiary, życia małżeńskiego i rodzinnego – w końcu chodzi o to, aby wzrastać w wierze. Takie spotkanie trwa ok. 3 godz.

I&R: Są jeszcze rekolekcje - w naszym życiu „sprzed” Domowego Kościoła były tylko rekolekcje parafialne. W tym roku byliśmy już na dwóch wyjazdowych rekolekcjach. I przyznam szczerze, że to bardzo dobry czas dla rodziny.

K&J: Rzeczywiście. Rekolekcje DK są specjalnym czasem dla małżonków i dzieci. Taki wyjazd pozwala wyrwać się z codzienności, dać czas Panu Bogu na działanie, ale też wzmacnia więzi rodzinne i małżeńskie. Spotykasz ludzi, którzy myślą podobnie jak ty, mają podobne problemy i radości, my możemy uczyć się czegoś od innych, a inni od nas. W czasie zajęć dla rodziców nasze dzieci mają zapewnioną opiekę. Przez przygotowane dla nich zajęcia i zabawy również poznają Pana Boga. Na rekolekcjach jest też przewidziany czas tylko dla rodziny, który każda rodzina zagospodarowuje tak, jak chce. Rekolekcje mają różną tematykę, a prowadzą je zaproszeni księża, w tym roku jedne z rekolekcji prowadził ks. Grzegorz Strzelczyk :). Rekolekcje są ważnym dopełnieniem spotkań w kręgach.

Jesteście już w Domowym Kościele trzy lata. Co Was zdziwiło w Domowym Kościele, co Wam dał ten czas, czy coś zmieniło się w Waszym życiu?

I&R: Po pierwsze okazało się, że Domo-
wy Kościół jest dla małżeństw w każdym
wieku. My mamy już prawie dorosłe dzieci,
więc zaskoczyło nas to, że w naszym kręgu są
rodziny z maluchami. Byliśmy więc trochę na
innym etapie życia, ale czas pokazał, że taka
„mieszanka” jest bardzo dobra. My mamy
większe doświadczenie i już inne zapatry-
wanie na wiele kwestii. Możemy się z nimi
dzielić naszym spojrzeniem. Oni dali nam
też wiele ze swojego żywiołowego i sponta-
nicznego podejścia do życia. To wzmocniło
nasze małżeństwo. Jesteśmy teraz na pew-
no bardziej otwarci na wzajemne potrzeby
i służbę wobec innych. Wcześniej nigdy nie
modliliśmy się razem. Teraz jest to nasza
codziennosc. Pamiętam, jak rozmawialiśmy
razem o modlitwie małżeńskiej, o tym, że
nie „klękiesz razem do modlitwy, jak jesteś
z małżonkiem pokłócony”. Nam to bardzo
wiele dało – niejednokrotnie „zakopaliśmy
topór wojenny”, aby razem się pomodlić.
Kolejna sprawa to rekolekcje. Jesteśmy pod
ogromnym wrażeniem atmosfery tych spo-
tkań. Jak piękne są rodziny, które spotykają
się razem na modlitwie! Co nam dał Domo-
wy Kościół? Nasze wzajemne relacje są pełne
miłości – może brzmi to banalnie, ale ja nigdy
nie byłem tak mocno zakochany w mojej
żonie, jak jestem obecnie. Mam nadzieję,
że taki stan będzie trwał i razem będziemy
szli tą drogą.

Serdecznie zapraszamy nowe rodziny
do Domowego Kościoła. Zainteresowane
małżeństwa, które chciałyby włączyć się
do Oazy Rodzin zapraszamy do kontaktu
z Krystyną i Januszem – parą odpowiedzialną
za Rejon Nowe Tychy (rejondktychy@gmail.
com) lub z księdzem Proboszczem Grzego-
rzem Strzelczykiem.



Czy Kościół potrzebuje nauk przyrodniczych?

Za oknem coraz częściej możemy dostrzec
zmieniającą się pogodę, która bądź co
bądź jest adekwatna do aktualnej pory roku.
Podejrzewam, że wielu spośród nas ma swoje
ulubione pory roku, ma swoją ulubioną „po-
godę”. Spacerując niedawno między blokami,
w rozmowie z jednym z Was usłyszałem
zdanie: „Mnie się podoba każda pora roku,
oby nie było w niej anomalii”. Wszyscy je-
steśmy przyrodnikami!

Co więcej, poetycko-malownicze umiej-
scowienie naszej parafii wśród drzew, krze-
wów, delikatnych zmarszczeń terenu, nad
brzegiem jeziora z pewnością w wielu z nas
rodzi pewne pytania, przemyślenia i wzru-
szenia. W jakim sensie jesteśmy częścią
przyrody? Co nas łączy, a co na odróż-
nia od świata zwierząt? Wszystko, co się
rusza, posiada duszę niematerialną? Czy
rzeczywiście piękna noc gwiazdzista jest
już tylko wspomnieniem przeszłego sta-
nu Wszechświata? Czy jedyną niezmienną

zasadą w kosmosie jest myśl, że wszystko
jest zmienne? Czy homo sapiens sapiens zo-
stanie „zastąpiony” homo nanosapiens? Czy
uczestniczymy w apokalipsie kognitywnej,
tj. poznawczej?

W najbliższych miesiącach (a może
i latach) będziemy chcieli na łamach na-
szej gazetki z tymi pytaniami (i innymi) się
zmierzyć. Myślę, że Czytelnicy w różnym
wieku, z różnym doświadczeniem zawodo-
wym i osobistym, będą się mogli chociaż na
chwilę zatrzymać, wziąć głębszych oddech
i zachwycić nad pięknem świata material-
nego, który w każdej sekundzie życia nas
otacza i nas współtworzy. Mam nadzieję, że
będzie to dla nas dobry czas. Moje myślenie
porusza się już od wielu lat nijako na trzech
płaszczyznach: filozoficznej, przyrodniczej
i teologicznej. Muszę przyznać, że nie jest to
ścieżka zbyt często uczęszczana przez ludzi
Kościół, stąd jest ona zawsze oznaczona in-
dywidualnym trudem i rozwojem osobistym.

Z perspektywy mojego życia dodam, że jest
bardzo ciekawa i poruszająca.

Pytanie zawarte w tytule tego artykułu
„Czy Kościół potrzebuje nauk przyrodni-
czych?” można by doprecyzowywać lub
uogólniać w wielorakich kierunkach i już
samo takie postępowanie ujawnia w pew-
nym sensie poglądy filozoficzne i teologiczne
piszącego. Pozwólcie, że odpowiem krótko.
Tak, Kościół potrzebuje nauk przyrodniczych
(a więc myślenia bazującego na współcze-
snym przyrodoznawstwie matematycznym),
aby nie ulec mitologizacji swojego naucza-
nia, aby uzyskać pełniejszy obraz człowieka,
do którego mówi o Bogu, aby zainspirować
swoje poszukiwania teologiczne i również po
to, aby móc docenić znaczenie swojej służby
w obronie prawdy.

Zapraszam wszystkich Czytelników do
wspólnej drogi ludzi myślących, wierzących
i dlatego zawsze poszukujących.

Ks. ŁUKASZ MICHON

Intencje mszalne

GRUDZIEŃ 2022

01.12.2022 Czwartek

7.30 – O powołania do Służby Bożej.
18.00 – Za Kazimierza Szczurowskiego z okazji 66. rocznicy urodzin, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo na dalsze lata.

02.12.2022 Piątek

7.30 – W intencji Czcieli Najświętszego Serca Pana Jezusa.
18.00 – O łaskę nieba dla zmarłych bliskich naszym sercom: Jakuba Kalisa i Tobiasza Ranika (od rodziny Pustelnik).

03.12.2022 Sobota

7.30 – W intencji Piotra Kandzia z okazji urodzin, dziękując za otrzymane łaski, prosząc o zdrowie i Bożą opiekę na dalsze lata życia.

04.12.2022 Niedziela

18.00 – Przez wstawiennictwo św. Maksymiliana w intencji wnuczki Niny Zielińskiej z okazji 3. rocznicy urodzin, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dary Ducha Świętego i Boże błogosławieństwo dla rodziców.
7.30 – Za + Krystiana Kulbackiego od sąsiadów z klatki 62 i 60.
9.30 – W intencji górników i ich rodzin z prośbą o Boże błogosławieństwo oraz za zmarłych o życie wieczne.
11.30 – Dzięczynno-błagalna z okazji urodzin Moniki Remiszewskiej.
16.30 – Za + Piotra Kost oraz ++ dziadków Marię i Józefa Kost oraz ++ z rodziny.

05.12.2022 Poniedziałek

7.30 – Za + Pelagię Maszyna w rocznicę urodzin z prośbą o życie wieczne.
18.00 – Za ++ rodziców Stefana i Ewelinę Duda oraz Adolfa i Stefanię Mych.

06.12.2022 Wtorek

7.30 – Za + Honoratę Żukowską i ++ z rodziny Drązkiewicz z łaskę nieba.
18.00 – Za + Mariana, jego ++ rodzeństwo, rodziców z obu stron oraz za ++ z rodzin Szymanek i Wojewoda.

07.12.2022 Środa

7.30 – W intencji Członków Żywego Różańca.
18.00 – Za ++ rodziców Genowefę i Stanisława Anderko, + siostrę Irenę, brata Edwarda i ++ z pokrewieństwa.

08.12.2022 Czwartek

7.30 – Za + koleżankę Iwonę Morawską w pierwszą rocznicę śmierci oraz za ++ przyjaciół Lucynę i Stanisława Mikołajek.
18.00 – Do Matki Bożej Niepokalanej Poczęcia w intencji Marii Szymanowskiej o opiekę, zdrowie i Boże błogosławieństwo.

09.12.2022 Piątek

7.30 – Za + Rudolfa Orawskiego od Legionu Maryi.
18.00 – Za + męża Adama Bławut, ++ rodziców z obu stron z prośbą o życie wieczne.

10.12.2022 Sobota

7.30 – Za + Waldemara Kosatka w pierwszą rocznicę śmierci.

11.12.2022 Niedziela

18.00 – Za + mamę Zofię Wierzbę w pierwszą rocznicę śmierci, + brata Bogdana w drugą rocznicę śmierci oraz + ojca Kazimierza.

7.30 – Za + Bogusławę Janicką w miesiąc po śmierci.

9.30 – Za ++ rodziców Jana i Krystynę Muranowicz, brata Tadeusza, siostrę Danutę, za + teściową Agnieszkę Urbaniak, ++ z rodzin: Urbaniak, Muranowicz oraz za dusze w czyśćcu cierpiące.

11.30 – W intencji Parafian.

16.30 – Za + Michalinę Petka w rocznicę śmierci oraz ++ z rodziny z obu stron o życie wieczne.

12.12.2022 Poniedziałek

7.30 – O zdrowie dla Lubowi Wasyla, Witalija, Sjużany i Wiolety.
18.00 – Za ++ rodziców Annę i Teofila Karbowy, siostrę Małgorzatę Bojdoł, ++ teściów Elżbietę i Bernarda Czardybon, ciotkę Martę Sajdok i ++ dziadków z obu stron.

13.12.2022 Wtorek

7.30 – zajęta.
18.00 – Przez wstawiennictwo Matki Bożej Róży Duchownej w intencji Członków Żywego Różańca z prośbą o Boże błogosławieństwo i wytrwanie w modlitwie.

14.12.2022 Środa

7.30 – W intencji Parafian.
18.00 – Za + Pawła Schmidta w pierwszą rocznicę śmierci.

15.12.2022 Czwartek

7.30 – Za ++ Krystynę i Jerzego Jarzombek oraz Zofię i Zdzisława Książek.
18.00 – Za + Sławomira Turka.

16.12.2022 Piątek

7.30 – W intencji budowniczych i dobrodziejów naszej Parafii.

18.00 – Za ++ rodziców Wróbel, ++ teściów Miśta oraz ++ szwagrow.

17.12.2022 Sobota

7.30 – Za ++ Wasyla, Władimira, Marinę, Stiepana, Wasyla i Michała.

18.12.2022 Niedziela

18.00 – Za + mamę Stefanię Seweryn w rocznicę śmierci i + ojca Wiktora.
7.30 – W intencji Marty i Dariusza Bula.
9.30 – Z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Marka Mazurczyk oraz syna Grzegorza z okazji urodzin i chrztu.
11.30 – W intencji Szymona Matejko przyjmującego sakrament chrztu św., jego rodziców i chrzestnych.
16.30 – Za + Marcina Czerwińskiego od rodziny Pawłowskich.

19.12.2022 Poniedziałek

7.30 – Za + Różę Staś w miesiąc po śmierci.
18.00 – Za + męża Andrzeja Michalczyk w drugą rocznicę śmierci.

20.12.2022 Wtorek

7.30 – wolna.
18.00 – Za + Rafała Łabędę w rocznicę urodzin oraz w trzecią rocznicę śmierci.

21.12.2022 Środa

7.30 – wolna.
18.00 – W intencji rodziny Prusak z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalszą Bożą opiekę.

22.12.2022 Czwartek

7.30 – Za ++ rodziców Mariannę i Pawła Kubicz, Genowefę i Józefa Antczak oraz + siostrzeńca Michała.
18.00 – Do św. Rodziny w intencji Marii Szymanowskiej, siostry Krystyny i Jadwigi w 70. rocznicę urodzin

o zdrowie, potrzebne łaski i Boże błogosławieństwo.

23.12.2022 Piątek

7.30 – Przez wstawiennictwo Matki Bożej i św. Maksymiliana w intencji Bohdana Przydatek z okazji urodzin, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo na dalsze lata życia.

18.00 – Za + Bogusławę Grycz w siódmą rocznicę śmierci, ++ rodziców Tadeusza i Marię Wróbel, teściów Stanisława i Marię Grycz oraz za Stanisława i Kunegundę Apolinarski i wszystkich zmarłych z tych rodzin.

24.12.2022 Sobota

7.30 – Za + z rodziny Szczerba.

25.12.2022 Niedziela

24.00 – PASTERKA

7.30 – Do św. Rodziny w intencji małżonków Anieli i Floriana Pustelnik z podziękowaniem i prośbą o Bożą opiekę i błogosławieństwo dla synów z rodzinami.

9.30 – Za + Ryszarda Chmiel w rocznicę śmierci.

11.30 – W intencji Dzieci przyjmujących sakrament chrztu św., w intencji Rocznych Dzieci, ich rodziców i rodziców chrzestnych.

16.30 – O dar życia wiecznego dla św. męża Zygmunta, rodziców i braci od Krysstyny z rodziną.

26.12.2022 Poniedziałek

7.30 – Za + mamę Stefanię Chwalczyk w pierwszą rocznicę śmierci.

9.30 – Za wstawiennictwem św. Szczepana w intencji Iwony z okazji urodzin z podziękowaniem za otrzymane dobro, z prośbą o silną wiarę i zdrowie.

11.30 – W intencji Ewy i Juliana Kołodziej z okazji 45. rocznicy ślubu z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla całej rodziny i przyjaciół.

14.00 – ślub: Iwona Matejko – Paweł Prusko.

16.30 – W intencji Tobiasza Pilnickiego w dniu 25 urodzin z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalszą Bożą opiekę.

27.12.2022 Wtorek

7.30 – zajęta.

18.00 – Przez wstawiennictwo Matki Bożej Nieustającej Pomocy w intencji Krzysztofa Tomaszewskiego z okazji urodzin, z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Najświętszej.

28.12.2022 Środa

7.30 – Za + Edwarda Sipko w pierwszą rocznicę śmierci.

18.00 – W intencji dzieci Naszej Parafii.

29.12.2022 Czwartek

7.30 – Za ++ rodziców Roberta i Julianę Seweryn, męża Pawła i ++ z pokrewieństwa.

18.00 – Za + Małgorzatę Biszczyk w czwartą rocznicę śmierci.

30.12.2022 Piątek

7.30 – Za + Rudolfa Orawskiego od Legionu Maryi.

18.00 – Za ++ rodziców Gertrudę i Franciszka Kroker oraz za ++ z rodzin: Kroker, Kuchta, Ochot i Łukawieckich z prośbą o łaskę zbawienia.

31.12.2022 Sobota

7.30 – zajęta.

17.00 – Zakończenie Starego Roku – w intencji Parafian.

STYCZEŃ 2023

01.01.2023 Niedziela

7.30 – wolna.

9.30 – W intencji Służby Kościelnej.

11.30 – wolna.

16.30 – wolna.

02.01.2023 Poniedziałek

7.30 – wolna.

18.00 – W intencji św. Romana Sadowskiego we wspomnienie urodzin, z prośbą o łaskę nieba (od żony i córki z rodziną).

03.01.2023 Wtorek

7.30 – wolna.

18.00 – 1) Za ++ rodziców Bogumiłę i Zdzisława Gajcy oraz Małgorzatę i Zbigniewa Drzazga.
2) Za ++ Edwarda i Aleksandra Kulińskich.

04.01.2023 Środa

7.30 – wolna.

18.00 – W intencji Parafian.

05.01.2023 Czwartek

7.30 – O powołania do Służby Bożej.

18.00 – Za + Pelagię Maszyna w pierwszą rocznicę śmierci oraz ++ z rodzin Frymus i Maszyna.

06.01.2023 Piątek

7.30 – W intencji Czcieli Najświętszego Serca Pana Jezusa.

9.30 – Za + Zenona Wilczkowskiego.

11.30 – W intencji Teresy Łukawieckiej z okazji 70. rocznicy urodzin, dziękując za wszelkie dobro i prosząc o dalsze Boże błogosławieństwo dla jubilatki oraz rodziny.

16.30 – Z podziękowaniem za otrzymane łaski z okazji 85. rocznicy urodzin Jana Petka od dzieci i wnuków z rodzinami.

07.01.2023 Sobota

7.30 – W intencji Członków Żywego Różańca.

08.01.2023 Niedziela

18.00 – Za + Tadeusza Nowak, ++ rodziców Julię i Augustyna Broncel.

7.30 – Za + syna Andrzeja Bułę w 10. rocznicę śmierci i za + Jana Bułę.

9.30 – W intencji Bogdana Duda w rocznicę urodzin do Bożej Opatrzności z podziękowaniem za dar życia i włączenie do wspólnoty Kościoła przez chrzest, z prośbą o dary Ducha Świętego i zdrowie na dalsze lata życia.

11.30 – W int. Hani Derej z ok. 18. urodzin.

16.30 – Za + Stanisława Kubiczak.

09.01.2023 Poniedziałek

7.30 – wolna.

18.00 – W int. małż. Anny i Zbigniewa oraz Agaty i Michała dziękując Bogu za wszelkie łaski, prosząc o błogosł.

10.01.2023 Wtorek

7.30 – wolna.

18.00 – Za ++ rodziców Pawła i Bertę Mazurczyk oraz ++ z rodziny.

11.01.2023 Środa

7.30 – wolna.

18.00 – W intencji Parafian.

12.01.2023 Czwartek

7.30 – zajęta.

18.00 – Za wstawiennictwem Matki Bożej Szkaplerznej i św. Maksymiliana w intencji Mirosława Domasik z okazji urodzin, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalszą Bożą opiekę i zdrowie.

13.01.2023 Piątek

7.30 – wolna.

18.00 – Przez wstawiennictwo Matki Bożej Róży Duchownej w intencji

Członków Żywego Różańca z prośbą o Boże błogosławieństwo i wytrwanie w modlitwie.

14.01.2023 Sobota

7.30 – wolna.

15.01.2023 Niedziela

18.00 – Dziękczynno-błagalna z okazji urodzin Pauliny Andrycz.

7.30 – Za + męża Alojzego Szafron, ++ rodziców z obu stron, + Annę Szafron, ++ z pokrewieństwa.

9.30 – Za ++ rodziców Antoninę i Józefa Kucaba w rocznicę śmierci i + wujka Mieczysława Przybylskiego.

11.30 – wolna.

16.30 – zajęta.

16.01.2023 Poniedziałek

7.30 – W intencji budowniczych i dobrodziejów naszej Parafii.

18.00 – Za + Andrzeja Połap w rocznicę śmierci.

17.01.2023 Wtorek

7.30 – wolna.

18.00 – Za + męża Franciszka Suslik w trzecią rocznicę śmierci, ++ rodziców, siostry i brata oraz ++ z rodziny Palka.

18.01.2023 Środa

7.30 – W intencji Parafian.

18.00 – Za + ojca chrzestnego Sławomira w szóstą rocznicę śmierci.

19.01.2023 Czwartek

7.30 – wolna.

18.00 – wolna.

20.01.2023 Piątek

7.30 – wolna.

18.00 – Za + męża Adama Goj w rocznicę śmierci.

21.01.2023 Sobota

7.30 – Za ++ babcię Annę Walter, Jadwigę Cofała i Genowefę Marzec.

18.00 – zajęta.

22.01.2023 Niedziela

7.30 – wolna.

18.00 – Za + Albina Bielka, żonę Łucję i ++ z pokrewieństwa.

11.30 – W intencji Dzieci przyjmujących sakrament chrztu św., w intencji Rocznych Dzieci, ich rodziców i rodziców chrzestnych.

16.30 – Za ++ kuzynów Kazimierza i Edwar-da od Grzeska z żoną.

23.01.2023 Poniedziałek

7.30 – wolna.

18.00 – wolna.

24.01.2023 Wtorek

7.30 – wolna.

18.00 – Przez wstawiennictwo Matki Bożej Królowej Kapłanów o zdrowie, Boże błogosławieństwo, dary Ducha Świętego i potrzebne łaski na dalsze lata życia dla ks. Proboszcza od Żywego Różańca.

25.01.2023 Środa

7.30 – wolna.

18.00 – W intencji Parafian.

26.01.2023 Czwartek

7.30 – Za + Zenona Wilczkowskiego.

18.00 – Za + Małgorzatę Bielas w pierwszą rocznicę śmierci.

27.01.2023 Piątek

7.30 – wolna.

18.00 – Do opatrności Bożej za wstaw. MB Nieustającej Pomocy z podziękowaniem za szczęśliwie przeżyty rok z prośbą o dalsze zdrowie i Boże błogosławieństwo w int. Teresy, i Stefana Łaskich.

28.01.2023 Sobota

7.30 – W intencji Urszuli Kowal z okazji urodzin.

29.01.2023 Niedziela

18.00 – Za + męża Bronisława Rębisz, ++ rodziców Marię i Kazimierza Rębisz oraz Zofię i Władysława Maślanka.

7.30 – wolna.

9.30 – wolna.

11.30 – zajęta.

16.30 – zajęta.

30.01.2023 Poniedziałek

7.30 – Za ++ rodziców Emilię i Ryszarda oraz brata Eugeniusza.

18.00 – wolna.

31.01.2023 Wtorek

7.30 – wolna.

18.00 – wolna.

Ogłoszenia

Chrzty:

13.11.2022 – Sophie Kowalik

27.11.2022 – Adam Jurczyk

Śluby:

26.11.2022 – Joanna Bauer

– Marcin Tomasiewicz

Pogrzeby:

08.11.2022 – Bogusława Janicka

*Niech nam nigdy
nie zabraknie „Światłości
prawdziwej, która oświeca
każdego człowieka,
gdy na świat przychodzi”.
Wpatrzeni w tę Światłość
i umocnieni radością
Bożego Narodzenia
wchodźmy z nadzieją
w Nowy Rok!*

*Błogosławionych Świąt
i pogodnego
Nowego Roku*

ŻYCZY REDAKCJA



**Kod QR
do planu
tegorocznej
kolędy**

Papieskie Intencje Misyjne:

Grudzień 2022: ZA ORGANIZACJE WOLONTARIATU

Módlmy się, aby organizacje wolontariatu i zajmujące się promocją człowieka znalazły osoby pragnące angażować się na rzecz dobra wspólnego oraz aby szukały wciąż nowych dróg współpracy na poziomie międzynarodowym

Styczeń 2023: W INTENCJI WYCHOWAWCÓW

Módlmy się, aby wychowawcy byli wiarygodnymi świadkami, ucząc braterstwa zamiast rywalizacji i wspierając przede wszystkim wrażliwych, młodych ludzi



ZDJĘCIE BASIA MARZEC

Wywiad z Basią Marzec na str. 6–9

MSZE ŚW. NIEDZIELNE

7³⁰ 9³⁰ 11³⁰ 16³⁰

MSZE ŚW. W TYGODNIU

7³⁰ 18⁰⁰

MSZA ŚW. SZKOLNA

Środa 18⁰⁰

RORATY

Poniedziałek, Środa i Piątek

18⁰⁰



Plac Zbawiciela 1, 43-100 Tychy
tel. 32 219 61 56
www.mkolbe.tychy.pl
Bank Pekao SA
50 1240 1330 1111 0010 8857 0034

KODY QR
DO OBSŁUGI
DAROWIZN:



CELE CHARYTATYWNE



CELE KULTU RELIGIJNEGO